

## Studia de Cultura 12(3) 2020

ISSN 2083-7275

DOI 10.24917/20837275.12.3

**Marcin Chudoba**

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

ORCID 0000-0002-1005-9693

**Nowy Kapitan Ameryka**

Postać Kapitana Ameryki (*alter ego* Steve'a Rogersa), stworzona w 1941 roku przez Joego Simona i Jacka Kirby'ego, była symbolem wiary w lepsze jutro Stanów Zjednoczonych, uosobieniem *American dream*, lecz przede wszystkim ucieleśnieniem bezgranicznego patriotyzmu i poświęcenia dla narodu. Twórcy kolejnych historyjek obrazkowych opowiadających o przygodach Rogersa starali się nawiązywać w nich do aktualnych wydarzeń mających miejsce w USA. W zeszytach z serii „Captain America and Falcon” autorstwa Steve'a Englehart'a oraz Mike'a Friedricha wydawanych w latach 1973–1974 można było znaleźć aluzje do afery Watergate. Komiks *Kapitan Ameryka. Nowy porządek*, publikowany na łamach „Captain America”, t. 4, nr 1–6 z 2002 roku, poruszał zagadnienia związane z terroryzmem i zamachem na World Trade Center.

Scenarzysta albumu *Kapitan Ameryka. Steve Rogers*, wydanego przez polski oddział Egmontu w marcu 2020 roku, wzorem swych poprzedników posłużył się podobną strategią. W trakcie misji, której celem jest powstrzymanie członków nazistowskiej organizacji Hydra, wychodzą na jaw nieznane fakty z życia superbohatera będącego symbolem Stanów Zjednoczonych. Okazuje się bowiem, że Kapitan Ameryka jest podwójnym agentem, pracującym dla Hydry. Mężczyzna wykonuje rozkazy samego Red Skulla (superłotra służącego Adolfowi Hitlerowi w czasach drugiej wojny światowej), a jego zadaniem jest potajemne działanie na szkodę osób i instytucji, które mogłyby zagrozić realizacji planów przełożonego. Tymczasem Red Skull podróżuje po Stanach Zjednoczonych i spotyka się z ludźmi młodymi, zagubionymi, pozbawionymi szans na lepsze jutro. W trakcie wieców opowiada im o wrogach narodu, uchodźcach z zagranicy, osobach o odmiennym kolorze skóry. Nakładania też do przyłączenia się do Hydry. Młodzi rekruci poddani skutecznemu praniu mózgu czują się akceptowani i potrzebni, w wyniku czego organizują napady oraz ataki terrorystyczne, siejąc zamęt i zniszczenie w społeczeństwie. Realizują tym samym cele Red Skulla, którymi są przejęcie władzy nad Stanami Zjednoczonymi oraz stworzenie państwa opartego na nazistowskich ideałach.

Chociaż decyzja Nicka Spencera o zrewolucjonizowaniu wizerunku Kapitana Ameryki może się wydawać szokująca, scenarzyście udało się napisać solidną i wciągającą opowieść, niepozbawioną aluzji do rzeczywistych wydarzeń z ostatnich lat. W trakcie lektury stopniowo odsłaniane są fakty z przeszłości Steve'a Rogersa, które pozwalają na zrozumienie jego działań i motywacji. Warto zaznaczyć, że „nowy”

Kapitan Ameryka nie jest bezmyślną marionetką Red Skulla, ślepo wykonującą jego rozkazy. Mężczyzna ma własne spojrzenie na niektóre kwestie związane z realizacją planów przełożonego, co prowadzi do zaskakujących zwrotów akcji. Sceny, w których Steve manipuluje swoimi przyjaciółmi z Avengers i S.H.I.E.L.D., sprawiają wrażenie bardzo dobrze przemyślanych, a ponadto rzucają nowe światło na wydarzenia z innych publikacji Marvel Comics wydanych w Polsce. Oprawę graficzną autorstwa Javiera Piñy i Jesúsa Saiza można uznać najwyżej za przeciętną. Projekty postaci rażą uproszczeniami, nienaturalnymi proporcjami ciała oraz dziwną mimiką, a nakładane komputerowo kolory noszą znamiona sztuczności.

*Kapitan Ameryka. Steve Rogers* to intrygujący i wciągający komiks, który z pewnością zadowoli miłośników opowieści o superbohaterach. Może również spodobać się czytelnikom poszukującym historii utrzymanych w duchu powieści szpiegowskich i *political fiction*. Należy jednak zwrócić uwagę, że jest to jeden z tytułów mających wstrząsnąć fikcyjnym komiksowym uniwersum, dlatego nie zabrakło w nim innych herosów pojawiających się w publikacjach Marvel Comics oraz licznych nawiązań do innych tytułów amerykańskiego wydawcy.

*Kapitan Ameryka. Steve Rogers. Tom 1*, ss. 284

Scenariusz Nick Spencer

Rysunki Javier Piña, Jesús Saiz

Przekład z języka angielskiego Marek Starosta

Warszawa: Egmont Polska, 2020

